Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 75 — Rok 133 (4) | Środa, 29 marca 1944 r. | DZIŚ: Eustachego JUTRO: Anieli

Dr. FRANK: Gdyby Niemcy przegrali wojnę Polacy zostaliby zmiażdżeni przez bolszewizm

KRAKÓW, 28. 3. — Na publicznym zgromadzeniu partii narodowosocjalistycznej w Krakowie Generalny Gubernator dr Frank wygłosił mowę, w której w dłuższych wywodach omówił szereg aktualnych zagadnień wojskowych i politycznych.

Podkreślił on, że Generalne Gubernatorstwo stało się znowu bezpośrednim zapleczem frontu i jakkolwiek dotychczas musiano pozostawić bolszewikom zaledwo znikomo małą część obszaru Generalnego Gubernatorstwa, to jednak koniecznym jest kontynowanie ze wzmożoną energią pracy we wszystkich częściach kraju.

„Bolszewicy natrafią w Generalnym Gubernatorstwie na taki opór, który, przekraczając znacznie względy czysto wojskowe, nie odda im w ręce ani zbiorów, ani korzyści, ani jakichkolwiek objektów wartościowych". Dr Frank oświadczył, że ogólna sytuacja wojenna nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, jakoby obecna sytuacja na wschodnim froncie dała się wytlumaczyć jakąś słabością niemieckich sił zbrojnych. — Wprost przeciwnie, Niemcy już dzisiaj byłyby w stanie przeciwstawić się w koniecznej formie Rosji Sowieckiej, wypadki na wschodzie spowodowały jednak wyższe konieczności, jakie wynikają z ogólnego europejskiego położenia wojennego.

Niemieckie plany prowadzenia wojny są tak skonstruowane, że pewnego dnia obecne posunięcia odwrotowe Niemców nie przyniosą, jak sądzi Moskwa, jakiejś korzyści bolszewikom, natomiast stworzą podstawę dla wprost mo „Jeszcze w ciągu bieżącego roku", mówił dosłownie Generalny Gubernator, „wszystko odpłacimy Związkowi Sowieckiemu. Nie tylko silnie w to wierzę, ale także dokładnie wiem: na każdym najmniejszym kawałeczku Generalnego Gubernatorstwa jaki dzisiaj musi być ewakuowany, tegoroczne zbiory zostaną znowu zebrane w starych, normalnych warunkach".

Po krótkim nakreśleniu aktualnych wydarzeń wojennych na włoskim froncie, przyczym dr Frank stwierdził, że Anglia i Ameryka wspólnie nie są w stanie swoimi wielkimi armiami złamać oporu relatywnie szczupłych formacyj niemieckich, Generalny Gubernator powiedział o sytuacji wojennej na zachodzie Europy co następuje:

„Anglicy zapowiedzeli na 15 marca inwazję, tę sławną inwazję, która miała postawić w cień wszystkie dotychczasowe wypadki wojenne. Jeżeli już w Casino i na małym obszarze desantowym w Anzio i Nettuno podejmowano przez całe miesiące bezskuteczne próby, aby przy użyciu całych armij odeprzeć garstkę niemieckich grenadierów, to jak można przypuszczać, aby Alianci byli w stanie zrealizować inwazję, jeżeli na zachodzie Europy oczekują inwazji jedna armia koło drugiej jedno dalekonośne, wielokalibrowe działo koło drugiego, jeden rów przeciwpancerny za drugim, jedna najnowocześniejsza fortyfikacja z żelazo-betonu obok innych i to na obszarze liczącym wiele setek kilometrów.

Niemcy oczekują ze spokojem na inwazję w każdej postaci. Jeżeli dojdzie ona do skutku, wówczas przyniesie zmiażdżenie armii inwazyjnej, niezależnie od tego, jaką posiadałaby liczebność".

Dr Frank stwierdził, że każdy po rozejrzeniu się w sytuacji na świecie może spokojnie dalej kontynuować swą pracę w Generalnym Gubernatorstwie. Zrozumiałym jest, że Generalne Gubernatorstwo stało się dziś ponownie punktem ogniskowym polityki światowej. Polska była punktem wyjścia obecnej wojny, a gwarancje udzielone przez Anglików były okazją, jakiej potrzebował Londyn, aby poprowadzić wojnę przeciwko Niemcom. Premier brytyjski Churchill zapomniał dzisiaj o tych gwarancjach i nie wstydził się rzucić naród polski na żer Związkowi Sowieckiemu. Generalny Gubernator postawił pytanie jaki los musiałby spotkać Polaków, gdyby niemieckie siły zbrojne nie objęły ochrony nad krajem i jego ludnością. „Wiem — mówił dalej Generalny Gubernator — że miliony polskiej ludności wyciągnęły z tego stanu rzeczy wszystkie konieczne konsekwencje". Cały ogrom dokonanej pracy, wzmożenie produkcji oraz płac rolniczych, jak również wypełnienie wszystkich obowiązków ciążących na Generalnym Gubernatorstwie w służbie wojny przeciwko Związkowi Sowieckiemu nie dały się zrealizować bez lojalnej współpracy całej ludności. Chłopi, robotnicy, tysiączne rzesze urzędników i pracowników wszystkich kategoryj współpracowały nad zbudowaniem wspólnego dzieła. Z ochroną, jakiej władze niemieckie użyczają całej ludności związane jest zobowiązanie, że nic się nie zmieni w pozytywnym nastawieniu ludności. Należy się liczyć z tym, że stopniowo dojdzie do dalszej poprawy ogólnej sytuacji całej ludności, który to proces w ciągu ostatnich lat uwidaczniał się coraz wyraźniej. Naród polski, który właściwie jest dziś opuszczony przez cały świat, a przez swoich dawnych sprzymierzeńców rzucony na ofiarę żydom w Moskwie, przy trzeźwym zastanowieniu się może mieć jeszcze tylko jedną nadzieję: zwycięstwo oręża niemieckiego nad bolszewizmem.

Gdyby Niemcy przegrały wojnę, Polacy zostaną zmiażdżeni przez czerwoną piekielną maszynę.

Generalny Gubernator wyraziwszy życzenie, aby każdy myślący Polak uświadamiał sobie coraz bardziej ten stan rzeczy, podkreślił swoje życzenie w kierunku lojalnego traktowania ludności polskiej:

„Jesteśmy Europejczykami" — powiedział Generalny Gubernator — „i będziemy bronić całej Europy przeciwko bolszewizmowi azjatyckiemu".

Ciężki nalot na Bristol

Niezmniejszona gwałtowność bitwy obronnej na wschodzie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 28 marca:

Koło Mikołajowa w zaciętych walkach wręcz odparto ataki bolszewickie. Na północny zachód stamtąd strzelcy oraz strzelcy górscy w energicznym kontrataku udaremnili bolszewikom próbę rozszerzenia przyczółka mostowego poprzez Boh. W rejonie Bałty są w toku dalsze ciężkie walki.

Pomiędzy Dniestrem i Prutem w walce ingerowały silne niemieckie formacje samolotów bliskiego wsparcia. Zniszczyły one liczne nieprzyjacielskie czołgi i wielką ilość pojazdów mechanicznych i zaprzęgów. **Major Rudel przy tym zniszczył znowu 9 czołgów nieprzyjacielskich. W ten sposób zniszczył on sam w przeszło 1800 akcjach 202 nieprzyjacielskie czołgi.**

Na południe od Płoskirowa, północny zachód od Czerniowiec, koło Tarnopola i w rejonie Brodów bitwa obronna toczy się dalej z niezmniejszoną gwałtownością. Nasze wojska stawiają bolszewickim siłom zaczepnym zacięty opór.

Załoga Kowla odparła ponownie nieprzyjacielski atak. Na północ od Kowla nasze dywizje uzyskały w ataku dalszy teren i rozbiły nieprzyjacielskie kontrataki.

W walkach w rejonie Kowla odznaczył się szczególną dzielnością podporucznik Klapperstuck, dowódca plutonu jednej z brygad dział szturmowych.

Pomiędzy Dnieprem i Czausami w walce z atakującymi bolszewikami, wspieranymi przez liczne czołgi i samoloty bliskiego wsparcia nasze oddziały uzyskały pełny sukces obronny. Nieprzyjaciel stracił znowu kilka tysięcy zabitych i liczną ciężką i lekką broń.

W rejonie na płd. wschód od Ostrowa doszło do zmiennych walk lokalnych.

Na północnym odcinku frontu wschodniego odznaczył się szczególnie 162 pułk grenadierów pod dowództwem majora Hase wraz z podlegającymi jednostkami piechoty i pionierów.

Na dalekiej północy wschodniomarchijscy strzelcy górscy wzięli na froncie Lizy kilka wyżynnych pozycji nieprzyjaciela i zniszczyli urządzenia bojowe wraz z załogami.

We Włoszech nie doszło wczoraj do żadnych działań wojennych o większym znaczeniu.

Niemieckie samoloty bliskiego wsparcia z dobrym skutkiem zwalczały nieprzyjacielskie obiekty okrętowe koło Anzio. Zatopiono jeden frachtowiec, trzy dalsze uszkodzono.

Podczas odpierania nieprzyjacielskich ataków lotniczych na niemieckie lotniska w południowo-zachodniej Francji zestrzelono w dniu wczorajszym 20 samolotów północno-amerykańskich.

Kilka nieprzyjacielskich samolotów nękających przedarło się nocy ubiegłej ponad reńsko-westfalski rejon przemysłowy.

Silne niemieckie eskadry samolotów bojowych przeprowadziły nocy ubiegłej na 28 marca ciężki atak na Bristol. Przez zrzucenie wielkiej ilości bomb zapalających i burzących spowodowano już w czasie skoncentrowanego ataku niezliczone zniszczenia i wielkie pożary w rejonie służącym za cel

O Polsce i Polakach -- ani słowa

Churchill o wojnie i o polityce

SZTOKHOLM, 28. 3. — Po 12-sto miesięcznej przerwie premier brytyjski Churchill wygłosił mowę, skierowaną do Anglików i transmitowaną przez radio brytyjskie. Churchill, dając przegląd sytuacji wojskowej wspomniał o poszczególnych terenach wojennych i o rozwoju wydarzeń wojskowych, jakie zaszły od chwili, kiedy po raz ostatni przemawiał publicznie. Powiedział on przy tym, że Alianci mają do odbycia „długi i okropny marsz".

Odnośnie do walk we Włoszech premier brytyjski stwierdził jako jedyny pozytywny wynik dla Aliantów, iż wiąże się tam szereg niemieckich dywizji.

„Na Morzu Egejskim — mówił dosłownie — oraz na jego licznych wyspach, których opanowanie jeszcze nam się nie udało, spotkaliśmy się z rozczarowaniem", przy czym dodał, że te rozczarowana znalazły ekwiwalent we wschodniej części Morza Śródziemnego w postaci wysiłków marszałka Tito.

W ramach sytuacji wojskowej we wschodniej Azji, Churchll wspomniał o stosunkach, jakie łączą walki w Azji wschodniej z walkami w Europie. Oświadczył on, iż można się liczyć z tym, że „bracia amerykańscy" będą walczyć do końca aż do ostatniej fazy swoich sił. „Przekazaliśmy Stanom Zjednoczonym rolę kierowniczą na Oceanie Spokojnym. Nikt nie zapomni długu wdzięczności Imperium Brytyjskiego wobec Stanów Zjednoczonych. Ramię przy ramieniu ze Stanami Zjednoczonymi będziemy walczyli przeciwko Japonii, bez względu na to, jak wysoka będzie cena tej wojny, lub jak długo będzie ta wojna trwała. Dziś jednak mogę wyrazić przekonanie, że potrwa ona jeszcze dłuższy czas"

Również walki hinduskiej armii narodowej oraz wspomagających Japończyków na granicy indyjskiej były przedmiotem oświadczenia Churchilla. Przyznał on, że w toku obecnych operacyj siły japońsko-indyjskie „przedostały się na tyły frontu angielskiego" i że w szeregu miejsc toczą się bardzo ciężkie walki. Wyraził on nadzieję, że może przecież coś się jeszcze zmieni, albowiem „byłoby przedwczesnym już teraz podawać do wiadomości wyniki walk, toczących się na obszarach Indyj, pokrytych olbrzymimi górami i dżunglami.

Podobnie jak to miało tak często miejsce w ostatnich latach, premier brytyjski skorzystał także i tym razem ze sposobności, aby udzielić w charakterystyczny sposób pochwały Związkowi Sowieckiemu. Szczególne słowa uznania wystosował pod adresem osoby Stalina, którego nazwał „wojowniczem mężem, z którego posiadania narody Rosji mogą być szczęśliwe". „Ogrom władzy wielkiego marszałka Stalina umożliwia, iż Związek Sowiecki jest w stanie zmobilizować miliony ludzi, wskutek czego przebieg wojny tak się kształtuje, iż przynosi to Aliantom wielkie korzyści". W związku z tym Churchill oświadczył (prawdopodobnie, aby usprawiedliwić się z powodu nie dojścia do skutku drugiego frontu), że Rosja Sowiecka niestety nie jest w stanie „ocenić w pełni trudności operacyj amfibialnych na wielką skalę". Zadania brytyjsko-amerykańskie, jak podkreślił Churchill, są ciężkie i odmienne od zadań Sowietów.

Poważną część swoich wywodów poświęcił Churchill wewnętrzno-politycznym problemom Anglii, przez co stwierdził, że Anglicy w zakresie wielu kwestyj są silnie zaniepokojeni i oczekują na jasne i szybkie wyjaśnienia. Podczas gdy z jednej strony Churchill reprezentował tendencje wywierania na swoich współrodaków uspakajającego wpływu, z drugiej strony można było wyczuć wyraźnie z jego strony chęć obrony swej polityki wobec coraz silniejszej krytyki ze strony narodu angielskiego. Dla osiągnięcia tego celu powtórzył on znowu swoją znaną tezę o „reformach społecznych" w Anglii i przy tej sposobności poczynił dalsze przyrzeczenia na czas powojenny, przy czym wyraził się, że wszelkie troski i braki, jakie wojna przyniosła Anglii, zostaną w krótkim czasie usunięte. Istnieją mianowicie plany w sprawie „wychowania ludności, wszechstronnego polepszenia stanu zdrowotnego całej ludności angielskiej". Dalej „system przymusowego ubezpieczenia dla wszystkich klas i dla wszystkich gałęzi pracy od kolebki aż do grobu".

Przy tej sposobności Churchill podkreślił zasługi swoich współpracowników. Wspomniał on także o swej własnej osobie, zapewniając o dobrej woli kierowanego przez siebie rządu i przytaczając słowa pewnego angielskiego poety stwierdził, że „wydarł wyspę brytyjską i Imperium Brytyj-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2-giej

ARGENTYNA WALCZY Z INFLACJĄ

MADRYT, 28. 3. Hiszpańska agencja „Efe" donosi z Buenos Aires, że rząd argentyński opracował nowe zarządzenia celem skuteczniejszego zwalczania inflacji. Nowe te plany zmierzają do dalszego ograniczenia kredytów bankowych i do sposobu użycia złota i nadmiaru dewiz.

Głos dnia

Hiszpański dziennik katolicki „Diario de Navarre", pisze:

„Ostatnie wydarzenia polityczne są dowodem na to, że Niemcy nie opuszczają żadnego ze sprzymierzonych małych narodów. Od Łotwy począwszy aż do Portugalii wszelkie narody europejskie są sobie tego świadome, że gdyby nie istniał front niemiecki, natenczas zdobył by był już bolszewizm wyłączne panowanie na kontynencie Kraje bałtyckie, Rumunia, Bułgaria i Węgry oddadzą Niemcom to wszystko do dyspozycji, co potrzebne jest dla większego bezpieczeństwa i przyśpieszenia zwycięstwa ostatecznego. Wkroczenie wojsk niemieckich na Węgry nie oznacza nic innego, jak tylko wielkie wzmocnienie bloku antykomunistycznego."

CHURCHILL O WOJNIE I POLITYCE

DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1-ej

skie z paszczy śmierci i z otchłani piekła".

Z kolei Churchill zwrócił się pod adresem swoich krytyków, mówiąc o wielkiej liczbie „godnych szacunku, a nawet wybitnych" ludzi, „którzy są szczerze o tym przekonani, iż przez swoją krytykę wykonują pożyteczną pracę". Churchill powiedział, że nieza leżnie od już przygotowanych prac, nie może on jednak gwarantować, iż po wojnie wszystko będzie doskonałe. W związku z tym zaprotestował przeciwko poglądowi, jakoby on i jego rząd byli „bandą włóczęgów i ignorantów".

W zakończeniu swej mowy zwrócił się Churchill w bardzo poważnych słowach z apelem do Anglików, aby zapanowali nad swoimi nerwami. Przygotował on swoich rodaków na to, że może ich jeszcze spotkać bardzo wiele nieprzyjemnych niespodzianek. Godzina „największych działań bojowych" zbliża się coraz bardziej. Premier brytyjski polemizował przy tym z zarzutem, jakoby często dawał „fałszywe alarmy". Przy tej sposobności potwierdził możliwość, że Anglia sama może się stać „obiektem jakiejś nowej formy ataku ze strony wroga".

Na podkreślenie zasługuje okoliczność, że Churchill ani jednym słowem nie wspomniał o sprawie polskiej, również nie powiedział on nic o skomplikowanej sytuacji brytyjskiej polityki zagranicznej. o Karcie Atlantyckiej, ani o współpracy między Aliantami. Także na temat powszechnie interesującego zagadnienia losu Europy i świata w razie ewentualnego zwycięstwa Aliantów. premier brytyjski nie powiedział ani słowa. Jedyne zdanie, jakim skwitował wszystkie te zagadnienia brzmiało „czasy będą bardzo ciężkie".

3000 nalotów nie pomogło

GENEW, 28. 3. — Doświadczenia zrobione w czasie koncentrycznego ataku alianckich bombowców na teren Cassina, pisze korespondent dziennika „Yorkshire Post", powinny by mieć decydujący wpływ na przewidziane operacje inwazyjne. Kiedy generał Eaker polecił 3000 razy startować swoim oddziałom lotniczym i zrzucać bomby na ten teren, usiłował wypróbować, w jakiej mierze spełnić może samolot zadanie specjalnej artylerii. Nawet najoptymistyczniejsze ze wszystkich alainckich komentarzy wojennych — zaznacza „Glasgow Herald" — musiały przyznać, że przebieg operacji we Włoszech wywołał rozczarowanie.

Pomoc sowiecka dla Tito

BERNO, 28. 3. — Wkrótce mają być wysłane do Włoch sowieckie samoloty, dla przewiezienia materiału dla jugosłowiańskich band Tito. Równocześnie urządzono we Włoszech obozy wyszkoleniowe marszałka Tito, których. sztab łącznikowy składa się obok brytyjskich i północno-amerykańskich także ze sowieckich oficerów.

Katastrofalny pożar w Genewie

GENEWA, 28. 3. — W podziemiach pałacu Wilsona w Genewie, który służył akcji pomocniczej dla jeńców wojennych chrześcijańskiego związku młodych mężczyzn na składy, wybuchł w ubiegłej nocy pożar. Zniszczony został objęty materiał, przeznaczony dla jeńców wojennych, a to 50,000 książek, 30.000 partytur muzycznych. 20.000 gramofonów i 30.000 szachów itp.

Dwa tysiące ofiar Wezuwiusza

MADRYT, 27. 3. — Jak donosi hiszpańska agencja „EFE" z Neapolu, kosztował nowy wybuch Wezuwiusza, który przyjął rozmiary katastrofy z roku 1906, dotychczas 2000 ludzkich ofiar śmiertelnych.

Rozczarowanie w Waszyngtonie

Echa mowy premiera brytyjskiego

SZTOKHOLM, 28. 3. — W komentarzu mowy Churchilla, przeznaczonym dla Ameryki czytamy:

„Panuje tu wrażenie, że ludzie są zmęczeni mowami i nie mają ochoty przyjmować słów jako zastępstwa polityki lub działania. Cztery lata wojny spowodowały zdaje się poważny sceptycyzm wobec słów, po których nie następuje żaden czyn".

„Ludzie tak odnieśli się do Churchilla, jak gdyby chcieli uzyskać informacje co do dróg, którą postępuje świat, panuje tu szeroko rozpowszechnione zaniepokojenie na temat kampanii włoskiej i uczucie, że nie doceniamy szybkości, z jaką zareagowaliby Niemcy. Większość ludzi byłaby gotowa wyczekiwać na rozwój wypadków wojskowych. Pragną oni jednak zapewnienia, że porozumienie w Moskwie i Teheranie zostało istotnie przywrócone. Natomiast dowody zdają się wskazywać, że tak nie jest i z tego powodu panuje zaniepokojenie.

Zaznacza się również wyraźna niecierpliwość w oczekiwaniu na plany rządu brytyjskiego odnośnie do akcji odbudowy. Wyraże się troskę z powodu problemów powojennych.

Krytycy rządu są zdania, że Churchill nie interesuje się poważnie planami na okres powojenny i operacja na przekazaniu komukolwiek innemu swojej władzy. Churchill stoi więc wietylko przed zadaniem wzbudzenia zapału wobec planu tej strasznej pracy, jaka stoi przed nami, ale także oczekuje się, że zmniejszy on wątpliwości, jakie się ujawniły".

SZTOKHOLM, 28. 3. — Radio londyńskie powiedziało: „Churchill przemawiał ostro przeciwko ludziom, którzy mając czas, a nie mając żadnej odpowiedzialności rządowi naprzykrzają się krytyką. Prezes ministrów jest często z powodu tych krytyk nieco zniecierpliwiony". Angielska agencja „Exchange Telegraph" pisze dnia 27 marca rano z Waszyngtonu: „W politycznych kołach Waszyngtonu panuje pewne rozczarowanie z powodu mowy Churchilla. Oczekiwano, że brytyjski premier określi stanowisko odnośnie do zagadnień politycznych i strategicznych.

SZTOKHOLM, 28. 3. — **Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, tamtejsze polityczne, a szczególnie prasowe koła, są rozczarowane mową Churchilla. Oczekiwano, że premier brytyjski zajmie stanowisko odnośnie do aktualnych politycznych i strategicznych zagadnień i że poda on jako pierwszy do wiadomości ważne wydarzenia.**

SZTOKHOLM, 28. 3. — Ci, którzy oczekiwali jakichkolwiek sensacyjnych wynurzeń Churchilla, a było takich dość wielu, zostali rozczarowani — tak stwierdza „Stockholms Tidningen". Mowa ta wygłoszona została głównie dla celów wewnętrznopolitycznych, zwłaszcza ze względu na wzrastającą opozycję przeciwko interpretacji Karty Atlantyckiej przez rząd brytyjski. Opanowało też wielu Anglików rozdrażnienie z powodu słabej polityki zagranicznej Londynu, wobec Moskwy i Waszyngtonu na wskutek czego Anglia zeszła obecnie drugi plan, o czym wspomina się także w związku z tym.

SZTOKHOLM, 28. 3. — **„Daily Herald" nazywa mowę Churchilla „wszystkim innym, ale nie zadawalającym".**

Londyńskie pismo sądzi, że w większej części mowa ta zajmowała się podrażnionymi utyskiwaniami przeciwko krytykom rządu. Naród angielski oczekiwał, że Churchill wywoła większy entuzjazm, w społeczeństwie objawia się między innymi troską odnośnie do międzynarodowej i wewnętrznej odbudowy, której to troski Churchill nie zdołał usunąć.

„Mowa Churchilla nie była bez wpływu tym „czego naród oczeki wał" — tak stwierdza w jednej z korespondencji z Londynu „Nya Dagligt Allehanda".

W każdym wypadku — tak pisze dalej dziennik — nie oczekiwano rozdrażnienia premiera w swej defensywie przeciwko krytyce rządu. Tak silne słowa, w jakich krytykuje „Daily Herald" przemówienia radiowe Churchilla, nie były dotychczas używane z jakiejkolwiek angielskiej strony przeciwko Churchillowi w ciągu całej jego działalności urzędowej. Krytyka „Daily Herald" z powodu tego, że Churchill nie wspomniał zupełnie o zagadnieniach międzynarodowych, które szczególnie teraz niepokoją społeczeństwo, jak np. interpretacja Karty Atlantyckiej, podzielana jest przez brytyjską opinię publiczną.

Czujność w Bułgarii

Rumunia walczy z żądaniami Moskwy

SOFIA, 28. 3. — W ramach manifestacyj politycznych, zorganizowanych w ostatnim czasie przez rząd, odbyło się w niedzielę w całej Bułgarii przeszło 140 publicznych zgromadzeń, w czasie których ministrowie, reprezentanci rządu i wysocy urzędnicy urzędu dla propagandy narodowej wyjaśniali wewnętrzną i zagraniczną politykę rządu.

Wielka manifestacja odbyła się w mieście Lukowit, gdzie przemawiał minister spraw zagranicznych Christoff. Wobec przedstawicieli prasy minister oświadczył, że nowa polityczna organizacja państwowa stała się już rzeczywistością. Po wsiach i miastach utworzono dotychczas przeszło 2000 grup narodowych. W najbliższym czasie mają zostać utworzone także komitety powiatowe. Na pytanie co do zachowania porządku wewnętrznego w kraju, minister odpowiedział, że przeciwko czynnikom nielegalnym będzie podjęta jak najostrzejsza akcja. Rząd bułgarski jest zdecydowany nie dopuścić w żadnym wypadku do podminowania państwa.

BUKARESZT, 28. 3. Dziennik rumuński „Viaca" pisze, że w obecnej fazie wojny odżyły znów dawne rosyjskie i sowieckie roszczenia i zamiary w rejonie Czarnego Morza, w rejonie ujścia Dunaju oraz cieśnin morskich.

W naświetleniu europejskim oznacza to, że nierozerwalnie łączą się ze sobą zagadnienie besarabskie, kwestia cieśnin morskich i kwestia Konstantynopola. Jeżeli bronimy się przeciwko noworozpętanej nawale ze Wschodu, to czynimy to nie tylko jako bojownicy dla samych siebie, ale i jako bojownicy za wolność europejską na tych obszarach.

Przebudowa gospodarki mlecznej i tłuszczowej w liczbach
Lwów i Stryj ośrodkami szkoleniowymi

W tych dniach zwiedził prezydent Oddziału Głównego Oświata i Nauka w Gen. Gub. dr. Eeichholz z okazji swego pobytu w dystrykcie Galicja — Państwową Szkołę Mleczarską we Lwowie.

W sali wykładowej zakładu powitał gościa z Krakowa kierownik Oddziału Oświata i Nauka w dystrykcie Galicja, dyrektor Rządu Matthäus, podkreślając znaczenie szkolnictwa gospodarczego na tym obszarze. Galicja jest krajem wybitnie rolniczym i przyczyniła się od roku 1941 poważnie do podniesienia produkcji rolnej w Gen. Gub. Dobre wyszkolenie młodzieży w różnych gałęziach produkcji gospodarczej jest ze względu na przyszłość właśnie w tym względzie nieodzowną koniecznością.

W dystrykcie Galicja mamy obecnie 200 szkół rolniczych z blisko 70 tys. uczniów i uczennic, w tym 58 tys. objętych 160 szkołami obowiązkowymi (Pflichtschulen).

Szkoły mleczarskie posiada Lwów i Stryj.

Szkoła lwowska jednoroczna — liczy obecnie 39 uczniów. Przeważają zajęcia praktyczne (24 godzin tygodniowo), przy czym nie zaniedbuje się jednak kształcenia teoretycznego (23 godzin). Uczniowie pracują w trzech grupach. Każdego ucznia wprowadza się gruntownie we wszystkie gałęzie przyszłej pracy.

Referent gospodarki mlecznej i tłuszczowej w dystrykcie Galicja Roschmann dał w swoich wyczerpujących wywodach obszerny pogląd na rozwój tej gałęzi od zajęcia Galicji przez niemieckie siły zbrojne.

Przed r. 1939 było w dystrykcie Galicja łącznie z odciętymi obecnie terenami 159 zakładów mleczarskich, w czym trzy małe serownie. Po odejściu bolszewików zastała niemiecka administracja 139 zakładów mleczarskich, wtym jedną serownię, które w 60 proc, były zniszczone. Ponad 200 fachowców mleczarskich wywiezione w głąb Rosji. Najpierw więc trzeba było zniszczone budynki odrestaurować, a mleczarnie i zbiornice śmietany, pomieszczone często w marnych lepiankach, przenieść do odpowiednich pomieszczeń.

Do 1 października 1942 pomieszczono 45 mleczarń w nowych lokalach, 18 mleczarń zmechanizowano częściowo, 4 mleczarnie kompletnie, 17 zakładów udoskonalono i powiększono, 368 zbiornic mleka odnowiono.

Powstały 23 serownie nowe, 11 seterowni nowych oddaje się w tym miesiącu do użytku, tak że dziś posiada Galicja 34 serowarnie. Przed wojną przeróbka sera w stosunku do dostarczonego mleka wynosiła zaledwie około 0,8 proc. W Stanisławowie powstała serowarnia harzenska (Harzekäserei), we Lwowie zaś przeróbka twarogu, które produkują łącznie 60.000 kg twarogu miesięcznie. Aby masło wiejskie mogło dostawać się jak najprędzej do topiarni i aby uniknąć straty, uruchomiono we Lwowie także topiarnie masła.

W minionym roku miano przerobować 72 mleczarnie, a to 26 zmechanizowanych i 46 ręcznych. Dotych czas przebudowano 23 mechaniczne serownie i około 40 serowni ręcznych. Dlatego wzrasta niepomiernie produkcja sera — z 7,9 ton w r. 1941 na 14 ton w r. 1942 i 319 ton w r. 1943, do czego przybywa 232 ton sera topionego i 72 ton sera harzeńskiego (Harzenkäse).

Podobny wzrost da się zaobserwować na odcinku dostarczania mleka. W r. 1941 zarejestrowano 16,5 miliona litrów, w r. 1942 — 148 milionów, a w r. 1943 — 222 milionów. Masła dostarczono w r. 1941 — 542 ton, w r. 1942 — 4.700 ton, a w r. 1943 — 8.500 ton.

Ponieważ daje się odczuć brak fachowców, Związek Mleczarski dystryktu Galicja uruchomił dwa kursy wędrowne (ruchome) dla serowarów, każdy dla 35 uczestników.

Dla poprawienia jakości masła wprowadzono w maju 1943 r. urzędową skalę badania masła. Przeprowadzono 12 badań. Temu celowi służą też okręgowe wystawy wzorowej produkcji masła. Celem ogólnego podniesienia gospodarki mlecznej w dystrykcie Galicja, urządzono dla kierowników mleczarń 19 krótkoterminowych kursów, dla kontrolerów 8 kursów, dla buchalterów 15 kursów i cały szereg jednodniowych przeszkoleń.

Ponieważ podniesienie gospodarki mlecznej i udoskonalenie jakości produktów mleczarskich wymaga ciągłego szkolenia fachowców, obok szkoły mleczarskiej w Stryju uruchomiono drugą szkołę we Lwowie. W przyszłości ma być szkoła stryjska przeznaczona wyłącznie dla mleczarzy praktyków, którzy po odbyciu praktyki częściowej będą szkoleni na kierowników w wyższych szkołach mleczarskich.

Do lwowskiej mleczarni codziennie dowozi się z rejonu oddalonego około 25 km ponad 40.000 litrów mleka, które rozdziela się i przerabia.

W KILKU WIERSZACH

✱ Ministerstwo wojny Stanów Zjednoczonych komunikuje, że szef 7-go amerykańskiego korpusu armii w Neapolu, generał George Patton, został usunięty ze swego stanowiska, a na jego miejsce mianowano generała Alexandra Patcha.

Jak podano urzędowo do wiadomości, w Chorwacji w dniu 3 kwietnia będzie wprowadzony czas letni.

▲ Wydział wykonawczy „Ligi Związku Narodów" w Kanadzie przyjął uchwałę protestującą przeciwko brytyjskiej Księdze Białej o imigracji żydów do Palestyny.

Urząd skarbu w Waszyngtonie oświadczył w piątek, że rezerwy złota Stanów Zjednoczonych w ciągu ubiegłego roku zmniejszyły się o przeszło miliard dolarów. Spowodowane to zostało głównie tym, że złoto służy do wyrównywania niekorzystnych bilansów handlowych, tłumaczących się wielkimi zakupami wojennymi zagranicą.

Komenderujący generałowie północno-chińskich sił zbrojnych i armii Menchiangu, którzy zebrali się w ostatnim tygodniu w Pekinie na wspólną konferencję z główną kwaterą japońską w północnych Chinach wyrazili wobec przedstawicieli prasy międzynarodowej ponownie swoje zdecydowanie doprowadzenia wielko-wschodnio-azjatyckiej wojny do zwycięskiego zakończenia.

Jak donosi brytyjska służba informacyjna z Waszyngtonu, Roosevelt zakomunikował w piątek ustąpienie powiernika dla majątku nieprzyjacielskiego Crowleya i jego zastępcy Lowella Malletta. Jak oświadczył Roosevelt, Crowley będzie dalej prowadził swoje czynności jako pełnomocnik dla gospodarstwa zagranicznego.

✱ Narodowo-chińskie towarzystwo kontroli handlowej postanowiło założyć zjednoczone chińskie towarzystwo handlowe celem ścisłej współpracy z japońskimi firmami i kupcami. Filie głównego biura nowego towarzystwa w Szanghaju mają obowiązek kontrolowania ruchu towarowego z centralnymi Chinami

O japońskim wtargnięciu do Indii powiada komentator National Broadcasting, iż Alianci znaleźli się wobec drugiego Singapur. Dodaje on, że wtargnięcie Japończyków jest poważniejszym aniżeli ogólnie się przypuszcza, przy czym wskazał na to, że to wtargnięcie od strony Iphal rozbiło połączenia Aliantów na szerokim froncie i uczyniło bezwartościową szosę między-krajową do Czugkingu.

▲ Arcybiskup z Toledo, przesłał w imieniu hiszpańskiego episkopatu memoriał w którym zapewniając pieża o swej bezwzględnej wierności oraz wyrażając swe życzenie wspólne oszczędzenia Rzymu przed skutkami wojny. Kopia tego memoriału wraz z własnoręcznym pismem arcybiskupa z Toledo przesłaną została hiszpańskiemu ministrowi spraw zagranicznych hr Jordana.

✱ Dnia 25 marca br. krótko po drugiej godzinie popołudniu zatakowało 7-em brytyjskich samolotów na Morzu Egejskim port Mikonos bombami i zatopiło przy tym motorowy żaglowiec będący w służbie międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Jak donosi horwackie biuro informacyjne została obecnie leżąca na północnym Adriatyku wyspa Rab zupełnie oczyszczona z band, 50 -ciu bandytów zostało przy tej akcji zabitych i zdobyto poważne ilości broni.

„Z Bułgarii nie może się nigdy wyłonić jakiś Badoglio" — tak powiada gazeta „Słowo". Dalej, że wysiłki Aliantów chcących przełamać naród bułgarski nalotami terrorystycznymi. Spotkają się oni z bohaterskim odporem synów Bułgarii, którzy zdecydowani są pójść w boj za przekazanymi im tradycjami bułgarskimi.

Flota wojenna Chin narodowych która stworzona została przed 5-ciu laty, składa się dziś z 29 statków z łączną załogą 5.887 ludzi. Jednostki te stacjonowane są w północnych, środkowych i południowych Chinach. Pracują one wspólnie z japońską marynarką w ochronie wybrzeży, przeciwko jednostkom partyzanckim.

Z okazji 25-lecia istnienia kobiecej organizacji „Akcji Katolickiej" odbyła się w sobotę w obecności arcybiskupa z Toledo wielka uroczystość. Arcybiskup podkreślił w swej przemowie zasługi hiszpańskich kobiet koło utrzymania i poparcia katolickiej wiary.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY

Początek 18·50
Koniec 5·00

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:
3 sygnały w ciągu minuty.
ALARM:
sygnał 1-minutowy.
OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:
3 sygnały w ciągu minuty.

DALSZE PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH DLA RZEMIOSŁA

Z zasobów gotówkowych funduszu gospodarczego rzemiosła, w którym brało udział całe rzemiosło krajowe, oddano na skutek zlecenia Centrali dla Dostaw Rzemieślniczych dalsze 500.000 zł. Kwota zł 100.000 przeznaczona jest do natychmiastowej wypłaty. Przez oddanie powyższej sumy wspomnianej placówce, władze rzemieślnicze umożliwiają sfinansowanie zleceń dla wspólnot pracy rzemiosła przeróbki metali.

NA P. K. Op. ZŁOŻYLI

RFS Lwów zł 65. — Inż. Tadeusz Kossowski zł 300. — Honorarium za artykuł o pisarzach Lwowa zł 43. — Pracownicy Biura i Składu firmy Monop. „Vertrieb für Mineral" — zł 636. — Szkoła powsz. nr 12 kl. 7-ma na więźniów zł 247. — Piaszczyński Franciszek zł 50. — Pracownikom firmy Lemberger Handelsbetriebe za złożone zł 1500 na dożywianie w okresie rekonwalescencji składają serdeczne podziękowania — ubogie dzieci.

NA PACZKI ŚWIĄTECZNE DLA JEŃCÓW

złożyli w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych) Lwów Sobieskiego 15:
„Kiszarnia" 3.085 zł; Grono Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej zamiast kwiatów na trumnę śp. Wandy z Switzitzów I voto Przedrzymirskiej II voto Majerskiej 200 zł, Pracownicy kasyna Stadthauptmanna 1.944 zł; A. Pisz 200 zł, Joanna Pelzowa nie przyjęcie od M. S. 80 zł; A. B. 60 zł, Pracownicy Kreishauptmannschaft Lemberg-Land 1832 zł. Pracownicy Vieh und Pferdenhandel 2 paczki, Dr J. Leńko 2 paczki, Szkoła Powsz. Załucze-Dworze 6 paczek. Po jednej paczce Maria Weyde, Kl. I c Szkoły Gospod. (Krasickich 18), Ludmiła Poniżelowa, Bronisław Bodzioch, Maria Terlecka, Olga Czaban, Walerja Łucyk, Maria Horkaluk, Kl. VII Szkoły Powsz. im. św. Teresy.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 33.

Uregulowanie ubezpieczeń chorobowych dla emerytów

Z datą 18 listopada ub. roku Rząd Gen. Gub. wydał zarządzenie o ubezpieczeniu na wypadek choroby osób nie będących Niemcami, otrzymujących zapomogę emerytalnąą (Dz. R. GG. Nr 97 z dnia 18 XII 1943 r.). W myśl tego zarządzenia, osoby utrzymujące zapomogę ubezpiecza się na wypadek choroby. Osoby te otrzymują te same świadczenia, jak osoby obowiązkowo ubezpieczone w ubezpieczeniu na wypadek choroby, bez świadczeń w gotówce. Jako udział składki na ubezpieczenie na wypadek choroby potrąca się ubezpieczonemu miesięcznie zł 2 od zapomogi Pozostałość składki w kwocie złotych 3 50 miesięcznie za każdego ubezpieczonego przejmuje instytucja dysponująca budżetem zapomogowym. Zarządzenie powyższe weszło w życie od 1 stycznia 1944 roku. Przez wydanie omawianego zarządzenia, władze rządowe znacznie rozszerzyły podstawę do zwalczania wszelkich chorób, a zwłaszcza chorób zakaźnych.

W ścisłym związku z omawianym wyżej zarządzeniem ukazał się dekret o ubezpieczeniu na wypadek choroby osób nie będących Niemcami otrzymujących zapomogę emerytalną. Dekret ten, który ukazał się z datą 17 lutego 1944 r. ogłoszono w Dzienniku Urzędowym dla GG. (Nr 31 z dnia 14 marca 1944 r.).

W myśl dekretu, na wypadek choroby ubezpieczone są: osoby otrzymujące w miejsce emerytury zapomogę od placówki państwowej, gminy lub związki gmin od Niemieckiej Poczty Wschodu lub Kolei Wschodniej, oraz osoby pozostałe po nich, otrzymujące zapomogę od tych samych placówek w miejsce zaopatrzenia dla rodzin pozostałych (emerytura dla rodzin pozostałych).

Na wypadek choroby ubezpieczeniu nie podlega ten, kto: a) ma swoje miejsce zamieszkania poza obszarem Generalnego Gubernatorstwa i komu przekazuje się tam jego zapomogę, b) jako obowiązany do ubezpieczenia podlega gdzieindziej ustawowemu ubezpieczeniu na wypadek choroby, lub komu, według istniejących przepisów przysługuje opieka na wypadek choroby na podstawie stosunku pracy, c) otrzymuje zapomogę w miejsce renty z ubezpieczenia społecznego i podlega ubezpieczeniu rentowemu na wypadek choroby w myśl § 4 szóstego rozporządzenia o ubezpieczeniu społecznym w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 11. V. 1943 r. (Dz. R. GG str. 215).

Odnośnie do przeprowadzenia ubezpieczenia na wypadek choroby obowiązują przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tym, że właściwą jest instytucja ubezpieczenia na wypadek choroby, według stałego miejsca zamieszkania ubezpieczonego. Jeżeli wypłata zapomogi emerytalnej (zapomoga dla rodzin pozostałych) następuje przez placówkę, która sama przeprowadza dla swoich pracowników ubezpieczenie na wypadek choroby stosownie do obowiązujących przepisów, to jest ona również właściwą dla przeprowadzenia ubezpieczenia na wypadek choroby osób otrzymujących zapomogę emerytalną.

Dla kilku osób pozostałych po jednym zmarłych pobierającym zapomogę, należy wpłacić składkę nie tylko jeden raz. Ubezpieczonych pobierających zapomogę, nie zameldowuje i nie wymeldowuje się imiennie w kasach Ubezpieczalni Społecznej. Legitymują się oni za pomocą karty uprawniającej do świadczeń, które wystawia placówka wypłacająca.

Ubezpieczonym i ich członkom rodziny udziela się tylko świadczeń rzeczowych, a więc żadnych w gotówce. Zakres i czas trwania świadczenia zależne są od przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym. — Osoby ubezpieczone na wypadek choroby, pobierające zapomogę i ich członkowie rodzin, zwolnieni są od obowiązku uiszczania opłat za leczenie lekarskie, lekarstwa i środki lecznicze.

Gruźlica na przestrzeni wieków

Już w literaturze starożytnej Hindusów i Chińczyków sprzed paru tysięcy lat spotykamy wzmianki o gruźlicy. Badania poczynione przez lekarzy na mumiach egipskich wykazały zmiany gruźlicze w kościach faraonów. Hipokrates, żyjący w latach 460—374 przed nar. Chr. zwany „ojcem medycyny" podaje zadziwiająco trafny opis gruźlicy. Mimo jednak dokładnej znajomości objawów gruźlicy do roku 1882, człowiek był wobec niej bezradny. Dopiero odkrycie zarazka gruźlicy dokonane wówczas przez niemieckiego lekarza Roberta Kocha, zapoczątkowało nowoczesne racjonalne ujęcie problemu walki z gruźlicą.

Gruźlica jako choroba zakaźna stanowi palące zagadnienie nie tylko w dziedzinie medycyny. Każde państwo, każde społeczeństwo i każdy naród musi się z nią liczyć. Żadna wojna ani inne choroby zakaźne, jak tyfus, ospa, szkarlatyna, cholera itp. nie zabierają tyle ofiar i nie przyczyniają tak bolesnych cierpień i szkód materialnych jak gruźlica. Dlatego też walka z końcem XIX i z początkiem XX stulecia wybija się na czołowe miejsce w gronie zagadnień lekarsko-społecznych.

Do niedawna jeszcze rozwój i sposób szerzenia się tej choroby był nieznany w medycynie. Z nieznajomością rzeczy łączyło się błędne mniemanie o nieuleczalnoci gruźlicy. Nowsze badania zapoczątkowane przez Kocha, wykazały, że gruźlica jest uleczalna, lecz walka z nią może odnieść jedynie wtedy swój skutek, gdy ważność tego zagadnienia zostanie zrozumiana przez całe społeczeństwo.

Nowoczesne akcja zwalczania gruźlicy nie ogranicza się tylko do samego leczenia, ale organizuje akcję zapobiegawczą i za pomocą sieci ośrodków t. j. nowoczesnych poradni przeciwgruźliczych, obejmuje całe społeczeństwo.

Gruźlica jest chorobą rozpowszechnioną na całym świecie. Całkiem inaczej jednak wyglądają śmiertelność i zachorzenia w krajach takich, jak Anglia, Stany Zjednoczone lub Niemcy, gdzie większy dobrobyt stanowi podstawę odporności dla gruźlicy. U nas kwestia gruźlicy niestety jest jeszcze ciągle bardzo poważnym i niebezpiecznym zagadnieniem.

Głównymi ośrodkami walki z gruźlicą, znanymi na całym świecie, są przychodnie przeciwgruźlicze. Pierwsze takie przychodnie powstają na terenie Anglii: w r. 1887 założona przez Roberta Philippa w Edynburgu, i w 1889 założona przez Püttera w Hull. Na terenie Francji zakłada takie przychodnie Calmette w r. 1900 w mieście Lille. Od tego czasu w każdym zakątku świata powstają takie przychodnie. Wyniki działalności tych poradni nie dały na siebie długo czekać. Pierwsze ćwierćwiecze walki człowieka z gruźlicą doprowadziło do obniżenia śmiertelności w całej prawie Europie o przeszło 60 proc. Zadaniem przychodni przeciwgruźliczej jest objąć swą siecią organizacyjną całą ludność celem wczesnego wyszukiwania chorych, a tym samym zwalczenia źródła infekcji. Odpowiednie leczenie chorego, akcja zapobiegawcza, opieka i pomoc materialna, okazywana choremu i jego rodzinie — oto postulaty przychodni przeciwgruźliczych, dzisiaj w warunkach wojennych tym bardziej palące.

NOWY SŁOWNIK ILUSTROWANY



Wiercił dziurę w brzuch — Nabiłem go w butelkę — Chciał mnie naciągnąć

O konserwacji odzieży

W piątym roku wojny sprawa konserwacji odzieży jest ważna dla nas Hwszystkich. Na czoło wysuwa się przede wszystkim przechowywanie rzeczy zimowych. Rzeczy tych nie wolno zawieszać bez gruntownego wytrzepania i wyczyszczenia. Jeżeli nie ma środków przeciwmolowych, wówczas należy przechowywane rzeczy przynajmniej raz na miesiąc gruntownie przewietrzyć i wystawić na światło słoneczne.

Szczególnej pielęgnacji należy poddać odzież codzienną. Po rozebraniu się, należy odzież starannie powiesić na wieszaku, a nie rzucać na krzesła. Przestrzeganie tego porządku wskazane jest również ze względu na ewentualne alarmy przeciwlotnicze i szybkie schodzenie do schronów. Gdy odzież będzie w porządku złożona i przygotowana, nie będziemy mieli żadnych trudności z szybkim ubraniem się i zejściem do schronu. Przez odpowiednie składanie ubrań oszczędzamy na prasowaniu, a tym samym oszczędzamy prąd. Naturalnie przy najbardziej troskliwym obchodzeniu się z ubraniem nie można się obejść bez prasowania. Co wieczór należy opróżniać kieszenie i oczyszczać je z kurzu.

WZRASTA LICZBA OCZYSZCZALNI NASION ZBOŻOWYCH

Przy podniesieniu ogólnej wydajności produkcji rolnej ważną rolę odgrywają również oczyszczalnie nasion siewnych, na skutek bowiem niedokładnego oczyszczania nasion zbożowych, rok rocznie wiele milionów zł dla gospodarki krajowej przepada bezpowrotnie.

Ponieważ niemożliwe jest by każdy gospodarz, a szczególnie drobny rolnik, posiadał własną aparaturę do czyszczenia nasion, rolę tę spełniają poszczególne spółdzielnie rolniczo-handlowe.

Obecnie pracuje na terenie GG. 130 takich oczyszczalni zboża siewnego, przy czym od roku 1940 przybyło ich ponad 80.

OFIARUJ PARĘ SKARPETEK CIEPŁYCH DLA BIEDNYCH P. K. O.

T. BOGUSZEWSKA

MOJE KŁOPOTY Z TEATREM HELLERA

WSPOMNIENIA Z ROKU 1938

Hala teatralnej pracowni malarskiej tonęła w zimowym świetle bezsłonecznego dnia, sączącego się przez szklany sufit i szyby wysokich okien. Tkwiłam bliziutko jednego z wielu żelaznych piecyków i wykańczałam szkice, których kilka przewalało mi się po blacie kulawego stoliczka.

Nie zauważyłam wcale wejścia kierownika-dekoratora. Uniosłam dopiero głowę, gdy rzucił mi na moje rysunki paczkę starych, mocno sfatygowanych fotografii i sam zniknął w „lesie" dekoracji wykończanych właśnie po środku malarni. Przeglądnęłam grzecznie fotosy, położyłam na boku — i układałam sobie w myśli delikatną przemowę, w której postaram mu się wytłumaczyć, że nie mam zwyczaju kolekcjonować fotografii nieznajomych panów. Pan kierownik zwrócił się znowu w moją stronę, rozgarnął z powrotem fotografie, i oświadczył krótko: — „Aktorzy teatru Hellera. Trzeba zrobić łątki-karykatury. Głowy wielkość naturalna, starać się o jak największe podobieństwo". — „Po kiego diabła te kukły?" zagadnęłam uprzejmie. — „Ma być z nimi jaka śrewia". objaśniono. W porządku! Zagarnąwszy najjaśniejszy i najbardziej od gwaru pracy oddalony kącik — otonęłam w kontemplacji dawno minionej przeszłości...

Jakim był każdy z nich, jaki miał charakter, jakie upodobania? Fotografia mówi — ale nie dopowiada, więc wszystko to musiał mi „dopowiedzieć" personal teatralny. Każde wymodelowana głowa, w chwili, gdy ja zaczynałam być już z niej zadowoloną, podlegała w pierwszym rzędzie surowej krytyce dawnych maszynistów, jeżeli oni wymieniali nazwisko danego aktora bez zawahania, głowa ulepiona z gliny wędrowała do dyrekcji i reżysera, a tam zdobywszy poklask wracała: w przeciwnym jednak razie, zaczynałam pracę na nowo...

Daleki stał mi się realizm otoczenia. Jak zawsze buczała elektryczna piła do rznięcia desek i łat, stukały młotki, przypalał się karuk do rozrabiania farb. A ja, w granatowej bluzie i spodniach, owalana gliną, błąkałam się przez parę tygodni po bezdrożach minionego czasu, prosząc o pomoc i wpółpracę dawno zmarłych aktorów.

Jakoś dość łatwo dał się ubłagać wytworny pan Żelazowski, uroczy Jaś Nowacki miło i czarująco uśmiechał się do całego świata ustami z wilgotnej gliny, Miłowska, Heller i inni też zrozumieli w końcu, że nie należy stawać na przeszkodzie, dziewczynie zaczynającej praktykę dekoratorską w Teatralnej malarni. Przecież te nieszczęsne łątki mogły w tą lub tamtą stronę przeważyć chwiejącą się szalę hamletowskiego — „być — albo nie być!"

Najwięcej kłopotu nabawił mię tylko jeden. Dlaczego, — sama nie wiem. Twarz bardzo charakterystyczna, łatwa do uchwycenia, w mojej interpretacji za mało miała w sobie Napoleona — a za wiele obywatela z Nalewek... Za razem odnoszono mi z powrotem z dyrekcji niefortunny zlepek z gliny, i raz za razem grzmociłam nim wściekle o podłogę. Wreszcie wybrałam się sama. Pech chciał, że na schodach Teatru natknęłam się na administratora, jednego z reżyserów i jakiegoś nieznajomego mi pana. Przywitałam się z tamtymi, a trzeci, przyłączył się do mnie i rozpoczął rozmowę. Opowiedziałam mu swoje utrapienie, zaznaczając, że łatwo jest krytykować, lecz mniej łatwo wymodelować głowę człowieka, którego się na oczy nie widziało. Nieznajomy pan pocieszył mnie — „tamte głowy zrobiła pani znakomicie — sądzę, że i z tą w końcu do sobie pani radę, zresztą zobaczymy, byłem jego kolegą i najlepiej panię objaśnię". — „Co znał go pan! ach to cudownie! Błagam pana choćby nie był podobny, niech pan dyrektorowi powie, że jest dobry, co panu szkodzi?" — Knułam podstępnie chytry plan — „z dyrektora jest wstrętny nudziarz, odsyła mi go i odsyła wciąż z powrotem.. idę mu właśnie proponować, aby sobie tego nieszczęśnika już lepiej sam sfabrykował..."

Nieznajomy pan roześmiał się wesoło, i obiecał pomoc, po chwili jednak zapytał niespodzianie: „Jakżesz sobie pani tu radzi, tak mi przykro, że niemogę pani płacić więcej.. taka marna gaża..."

— Ratujcie! — jęknęłam, nogi odmówiły mi posłuszeństwa — „panie dyrektorze... czy to... czy to właśnie jest pan???" — A dyrektor miał tak ubawioną minę, że nie sposób było robić z tej całej hecy tragedii. Roześmialiśmy się wesoło oboje, a z modelem też jakoś się upiekło.

Gdy już kukiełki moje były na ukończeniu, przeniosłam się wraz z niemi do gmachu Teatru, aby być bliżej fryzjera i krawców. Zajmowałam jednak z łątkami tak dużo miejsca, a trudno nam było znaleźć odpowiednio wygodną kwaterę. Z jednej garderoby przeganiano nas do drugiej, a że wreszcie opróżnił się rzekomo jakiś gabinet na II piętrze, polecono mi przenieść tam swoje kukiełki. Wzięłam więc w rękę Hellera, o niewyschłej jeszcze, świeżo pomalowanej twarzy, a pod pachę kilka innych. Wiem, że gabinet jest pusty, uchylam więc bez pukania drzwi — i wsuwam wpierw, aby było wygodniej, błyszczącą głowę Hellera o czarnej czuprynie. Z gabinetu, w moje przerażone uszy wpada stukot i jęk.. uchylam drzwi do reszty i wchodzę: za biurkiem stoi mieniący się na twarzy, raz blady, raz purpurowy jakiś radca magistracki. — Czy pani zwariowała? Niech pani w tej chwili zabiera mi się stąd razem z tym paskudstwem! — krzyczy oburzony. „Bardzo pana przepraszam, sądziłam, że nikogo tu nie ma, a tu widzę, że pan nie na żarty przestraszył się moich kukiełek". — „Niczegom się nie uląkł, ale nie życzę sobie, aby pani mi się tutaj rozlokowywała."

„Dlaczego? ten gabinet wcale mi odpowiada, dobre światło, telefon..." Łysy pan grzmotnął pięścią w stół: „Ale ja nie chcę, żeby mi tu pani graciła! Jak pani zaraz stąd nie odejdzie, to ja pójdę do administracji."

— „Już idę..." szepnęłam pokornie. „Proszę też natychmiast zabrać ze sobę te swoje poczwary!" „Ja przecież idę tylko po dalszy ich ciąg.." — Starszy pan pognał kłusem do dyrekcji. Nie było go przez dwa dni... Ale też te dwa dni wystarczyły mi szczęliwie do ostatecznego wykończenia laleczek. Odeszły na scenę już gotowe — nie brakło tupecika o ton ciemniejszego od resztki włosów panu Żelazowskiemu — ani czerwonego fantazią Adwentowiczowi, w klapie wiosennej marynarki Jasia Nowackiego tkwił równie wiosenny kwiatek, a „zabójczy" kosmyk, nadawał napoleońskiej powagi łysemu czołu Feldmana.

✝ Ś. p. z Żulińskich **TERESA STANISŁAWA CZARNIKOWA**
Siostra III. Zakonu Św. Franciszka, Matka Dra Leszka, zasnęła w Panu dnia 26. marca, opatrzona Św. Sakramentami, przeżywszy lat 61. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz Łyczakowski nastąpi w czwartek dnia 30. marca 1944 r., o 3-ciej po południu z Anatomii przy ulicy Piekarskiej 52. **MSZA ŚW.** za spokój Jej duszy odbędzie się w katedrze łac. we czwartek dnia 30. marca o godz. 8-mej rano. O tych smutnych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w ciężkiej żałobie

Wnuczek, Matka i Siostry.

✝ Ś. p. **STANISŁAWA KŁOSIŃSKA** lat 34, zmarła po długich a ciężkich cierpieniach. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w czwartek dnia 30. marca 1944 o godz. 2-giej po południu z kaplicy cmentarza Łyczakowskiego, na który zapraszają **Mąż i córki.**

Podziękowanie

Przewielebnemu Ks. Prof. Drowi B. Rosińskiemu i Przewielebnemu Duchowieństwu parafii Św. Wincentego a Paulo za odprowadzenie zwłok ś. p. **Dra MARIANA BOZIEWICZA**, tudzież Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie i złożyli wyrazy współczucia, wyraża serdeczne podziękowanie

Rodzina.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej najukochańszej córce **BOGUSI NAGAYÓWNEJ**, odprowadzając Ją na miejsce wiecznego spoczynku, to jest Koleżankom, Kolegom, Krewnym i Znajomym tą drogą składają — „Bóg zapłać"

Rodzice i Narzeczony.

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II. p., Korzyński od godz. 10—2 giej 941

SPRZEDAM stoły, etaż., kanapę, obrazy, figurki: Głęboka 18, I. v

SPRZEDAM białe auto Konkona eleganckie oraz zwyczajny wózek głęboki i maszynę pierścieniową, ul. Halicka 15, III. p., mieszk. 8. 16842

UWAGA!!! Niebywała okazja! Luksusowy patefon elektryczny Paillarda z najnowszym dwustronnym automatem amerykańskim, wzmacniacz Telefunken z kompenzacją basów, o pięknej sile głosu, całość luksusowo wykonana do sprzedania Plac Teodora 5, m. 47.

OKAZYJNIE sprzedam nową harmonię włoską. Zgłoszenia na adres: Podzamcze nr 9. I. p., m. 8, od 12—15 g

PŁYTY patefonowe najnowsze przeboje z filmów i radia, Peter Kroider, — Gebularza oraz polskie wszystko taneczne i patefon leningradzki w nowym stanie zaraz sprzedam. — Plac Strzelecki 12, m. 4. 16920

SPRZEDAM nową maszynę do szycia pierścieniową krytą. Dunin Borkowskich 22, Lwów. 16537

LIS srebrny okazyjnie do sprzedania. Zadworzańska 4, I. p., m. 4, ganek.

LIS nowy, żółty do sprzedania, Św. Teresy 2 b, mieszk. 12. 16695

PŁYTY patefonowe polskie i inne — sprzedam. Plac Unii Brzeskiej 2, m. 5.

SPRZEDAM meble jasne. Wiadomość: Ormiańska 2, III. p., m. 16. 16753

KUPIĘ szlafrok damski elegancki, ul. Kazimierzowska 13, m. 2. 16844

SZAFĘ nowoczesną w dobrym stanie — kupię. Potockiego 11 a, parter lewy

SPRZEDAM wózek dziecinny głęboki — Konkona w bardzo dobrym stanie ul. Kadiego 7, m 2, boczna Pijarów.

ADAPTER Alwaisa kupię. Wiadomość: Sklep Zoologiczny Lwów, ulica Łozińskiego nr 1. 16816

SPANIOLE szczeniaki czystej rasy Kokes, sprzeda Sklep Zoologiczny, Lwów Łozińskiego 1. 16815

GENERATOR gazowo - drzewny do ciężarówki, nowy do sprzedania. Zgłoszenia: Tarnowskiego 33. 16825

SPRZEDAM sypialnię jasną w dobrym stanie, ul. Wagilewicza 7, m. 2 a. v

SPRZEDAM Singera maszynę pierścieniową nożną oraz mały patefon, ulica Kazimierzowska 33, I. piętro, mieszkanie 10, ganek 16800

SPRZEDAM buty żółte nr 43 oraz meszty czarne nr 44. Gródecka 119, — mieszkanie 3. 16805

RATLERKI czarne podpalane karliczki do sprzedania. Kraszewskiego nr 11, mieszkanie 1. 16792

SPRZEDAM sypialnię bardzo tanio orzechową. Akademicka 21, I. p., m. 4.

SPRZEDAM tapczan, nowoczesne biurko stan pierwszorzędny. G. L. 16788

KUPIĘ spodniczkę, bluzkę i bieliznę damską przedwojenną. Lindego nr 9; mieszkanie cztery. 16786

SPRZEDAM kredens duży pokojowy — gaboltkę, otomanę i łóżeczko dziecinne Jarnuszkiewicza. Wszystko w dobrym stanie. Traugutta 2 mieszk. 17.

SPRZEDAM wózek - autko i sportowy z budką. Tarnowskiego 44, pukać do prawego okna. 16784

FORTEPIAN marki Wiedeńskiej oraz kryształy sprzedam. Mączyńskiego — (boczna Łyczakowskiej) 2 a, I. piętro, m. 5, brama 5 dzwonek 16779

KREDENS jadalniany, szafa biblioteczna orzech kaukaski, kredens dębowy sprzedam. Lwów, Łazarza 6, m. 4.

SPRZEDAM maszynę do szycia, sypialnie, obrazy i różne drobiazgi, Tarnowskiego 20, mieszk. 7. 16777

SPRZEDAM wzmacniacz dwulampowy nowy pierwszorzędny, krymkę, maszynę do szycia, kuchenkę i żelazko elektryczne, rurę gazową, wannę blaszaną, balie, baniak, magiel ręczny — płaszcz męski, szczotki do froterowania, etażerkę, kanapę oraz piecyk żelazny. Zyblikiewicza 5, trafika. 16652

PŁASZCZ damski popielaty wiosenny — Sukienka wzorzysta, Kurtka męska, — Raglan z modnego materiału przedwojennego, Buciki męskie nr 43, do sprzedania zaraz. Głęboka 23, II. p., m. 7, od 12-tej do 3-ciej. 17026

SPRZEDAM wózek głęboki Konkona i sportowy. Źródlana 34, II. p., ganek, na prawo. 17082

SPRZEDAM stolik i cztery krzesełka obijane, orzech kaukaski. Wałowa 27, mieszk. 7, od 2—5. 1033

SPRZEDAM piękny fortepian „Stingla" krzyżowy najnowszy model, artystyczne kilimy nowe, dywan perski i piękny gabinet granatowy orzech kaukaski. Wałowa 27, m. 7, od 2—5 pop.

WZMACNIACZ oraz płyty taneczne — sprzedam. Boimów 16, II p., m. trzy

SPRZEDAM niemowlęce koszulki, kaftaniczek, becik z poszewkami, ceratkę, pajacyk, stoliczek, buciczki, kaloszyki ładną kapkę na wózek. Oglądać do 11 i od 2—5, Sobieskiego 2, I. p., m. 5 ganek na prawo. v

BUTY angielskie nowe nr 42 piękne — z przedwojennej skóry sprzedam zamożnemu. Oficerska 22, boczna Zielonej tylko od 15—16 godz. 17051

NESESER podróżny piękny z skóry świńskiej i pończochy sprzedam, ulica Jacka 30, mieszk. 1. v

KUPIĘ fortepian Bösendorfera lub Wirtha krótki krzyżowy. Wiadomość przez grzeczność: Czarnieckiego 3, sklep 3.

SPRZEDAM czółenka nr 34 kombinowane z białym. Lwów, Długosza 1. 27 — mieszkanie jeden. 17085

KUPIĘ ładny salon nowoczesny lub antyczny albo gabinet. Wiadomość przez grzeczność Czarnieckiego 3, sklep 3.

KUPIĘ dywan żywiecki 6 lub 8 metr. oraz dywan perski nieuszkodzony. — Wiadomość przez grzeczność Czarnieckiego 3, sklep nr 3. 1044

SPRZEDAM wiosenny płaszcz czarny — francuski fason, ul. Łyczakowska 7 — mieszkanie 1. 16808

RAJTKI gabardynowe sprzedam, ulica Małeckiego 10, m. 4. 17095

KUPIĘ zegarek męski markowy, może być złoty, dywan perski i liżnyk. — Skup, Krakowska 3. 16209

SPRZEDAM lisa żółtego ładnego, klot popielaty, płaszcz granatowy używany bez kołnierza, rękawiczki białe do ślubu Oglądać cały dzień, Kochanowskiego 126, m. 2. 16871

FORTEPIAN Stinga króciutki krzyżowy trzy pedałowy, okazyjnie sprzedam — Grottgera 10, m. 6. 16599

MAŁY piecyk żelazny sprzedam. Oglądać od 5-tej pop., Staufenstr. 26, — mieszkanie dwa. 16840

ZEGAREK Doxa antimagnetik chromowy, ręczny, centralny sekundnik sprzedam. Listy Gaz. Lw nr 16848

SPRZEDAM elektropatefon samoczynnie zmieniający płyty w szafie orzechowej, wzmacniacz trzylampowy na stację lokalną, piękny gabinet (brzoza karelska), jadalnię dębową i urządzenie kuchni. Ormiańska 14, m. 6, II. piętro.

KUPUJĘ rozmaite drobiazgi mieszkaniowe z wyprowadzek. Listy do Admin. Gaz. Lw. pod **nr 16889**

SPRZEDAM: 3 Materace, Łóżko polowe Elektrolux 110 volt, Lustro nowoczesne, Lampy elektr. pokojowe nowoczesne, Dywanik, Etażerkę, Drabinkę pokojową, Kołdrę, Poduszkę, Książki: „Żelazne mosty" i inne, oraz różne Obrazki. Kochanowskiego dwanaście, II. p., wejście ganek na prawo, 9—5.

KARTY Brydżowe talia 45. Preferansowe 25 Bibułka Mirków nr 402 b bułki papierosowe Bogaty wybór artykułów biurowych Pineski i spinacze. Hurt detal. H R. Bzyl — Warszawa, Skaryszewska 6/6. 933

CONTAX III Kine Exata Leica III teleobiektywy kupię. Łazarza 6, m. 4 po 3 ciej. 15964

KUPIĘ zaraz maszynę szewską jeworamienną wprost od właściciela; dobrze zapłacę; Plac Mariacki 10 — II p., m. 12, ganek. 16038

STOLIK i cztery foteliki orzech kaukaski sprzedam. Wałowa 27, mieszk. 7; od 12—5 pop. 1024

SPRZEDAM piękny gabinet granatowy, fortepian Stingiel krótki, krzyżowy — dywany perski, żywiecki oraz kilimy. Wałowa 27, m. 7, godz. 12—5. 1023

PIANINO zagraniczne tanio sprzedam. Rynek 27, II. p., ganek, Papińska.

SPORTOWY wózek Konkona z budką, w bardzo dobrym stanie sprzedam ul. Chocimska 11, m. 6. 16733

SPRZEDAM wózek głęboki koszykowy w bardzo dobrym stanie. Jabłonowskich 18, m. 2, od 10—12 i od 2—4

SPRZEDAM buciki nr 37 nowe, kożuszek biały zakopiański nowy na 4 lub 5 lat, buciczki czarne noszone nr 30 i drzewo. Akademicka 21, m. 4.

MASZYNĘ Singera pierścieniową tanio sprzedam. ul. Kordeckiego 7, m. 3, w podwórzu. 16934

PRZYCZEPKI do auta ciężarowego w ilości 1—3 szt. kupimy. Zgłoszenia: Hurtownia Węglowa K. Z. Zdzieniecki Reichshof (Rzeszów).

SYPIALNIĘ, jadalnię orzech kaukaski, fortepian, obrazy kupię. Gródecka 70, warsztat rowerowy — naprzeciw kościoła. 16666

OKAZJA! wzmacniacz 3-lampowy o silnym głosie na adapter grający sprzedam. Rynek 44, II. p., mieszkanie dwa od 1—6 godz. 16668

TAPCZAN żółty jasion sprzedam. Fürstenstr. (Sapiehy) 15, m. 4. 16686

KUPIĘ kilka maszyn do szycia tylko pierścieniowe, mogą być zniszczone. Listy do Gaz. Lw. 16933.

MASZYNĘ krytą pierścieniową sprzedam. ul Klonarowska 4 m 8 I p

SPRZEDAM maszynę Singera mereżkarską. Listy do Gaz. Lw. nr 16946

WÓZEK sportowy Konkon zupełnie nowy sprzedam. Sapiehy 67, II. piętro, mieszkanie 7. 16964

ZEGAREK męski markowy elegancki — ręczny kupię. Zgłoszenia przy okienku Gazety Lwowskiej. 16948

BUTY angielskie nr 42 do sprzedania. Tokarzewskiego 7, sklep szewski.

FORTEPIAN krótki krzyżowy, płyta metalowa oraz meble antyczne i świeczniki sprzedam tanio. Rutowskiego 16 — m. 5. od godz. 10—12-tej. 1032

WÓZEK sportowy do sprzedania. Kochanowskiego 4, ślusarnia w podwórzu.

SPRZEDAM dwa pokoje kombinowane nowoczesne (tapczany, szafy trójdzielne, stoły, krzesła). Sobińskiego sześć, mieszk. cztery. 17013

ZAMKI błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D H Kurowski. Warszawa. Plac Napoleona 9. 851

RAGLAN, rajtki, pumpy oraz ubranie na wyższych, stan pierwszorzędny — sprzeda krawiec, Zimorowicza 17. v

SPRZEDAM patefon Leningradzki z płytami. Grodzickich 9, mieszkanie 13.

SPRZEDAM wózek - autko prawie nowy, kremowy. Oglądać do 10-tej rano Sykstuska 23, m. 4. 16649

KUPIĘ kolejkę polną od 1—3 km. od 10—30 wózków (wywrotki), maszynkę Diesla lub parowe. Również betoniarkę, kafary, maszyny budowlane i inne narzędzia kupię lub wypożyczę. Zgłoszenia telf nr 106—80 i 201—25 836

TORBĘ elegancką na skórze kopertową białą, sprzedam. Tarnowskiego 24, m. 1, do 4-tej. 16829

SPRZEDAM czarne skrojone pokrycie na futro lub na palto. Wiadomość ul. Sakramentek 24, II. p., drzwi nr 6.

KUPIĘ rajtki jasne gabardynowe lub sukienne, dużą suknię wełnianą brązową do przeróbki, czerwoną dużą torebkę, 2 m. czarnego crep-satin, popielaty duży jasny kapelusz lub kaplin filcowy, suknię jedwabną czarną w niebieskie groszki lub różowe, 2 ładne walizy. Listy Gaz. Lw. nr 16886

WÓZEK sportowy w bardzo dobrym stanie sprzedam lub zamienię za głęboki Staszica 6, II. p., m. 8 b. 16882

RAJTKI gabardynowe (jason angielski) prawie nowe sprzedam, Na Bajkach 4, II. p., mieszk. 5. 16918

SINGERA maszynę do szycia nożną krawiecką oraz łóżko, szafę i kredens wszystko w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia od 3—6, Wolność 7, m. 19

JAJA kacze wylęgowe sprzedam, ulica Grochowska 5. 16904

SPRZEDAM meszty czółenka nr 36 i kupon na suknię wzorzysty. — Leona Sapiehy 15, drzwi nr 7, godz. 3—5.

KUPIĘ natychmiast buty oficerskie 42 na wysokim podbiciu nowe albo mało używane w pierwszorzędnym stanie — Słoneczna 22, II. p., m 24. 16908

SPRZEDAM dwie pary półbucików męskich czarnych przedwojennych 44 i 42 nr mało używane marki (Bałby) i buciki sznurowane męskie podwójne spody, przyszwy nieprzemakalne nr 42 Plac Bilczewskiego 6, m. 1. 16906

SKRZYPCE i szkołę sprzedam, ulica Kluszyńska 6, mieszk. 1 (boczna Łyczakowskiej). v

POLECENIA GODNE FIRMY

GIPS alabastrowy, dentystyczny i murarski dostarcza ze składu — firma „El-Be-Ha" Lwów, ul. Rzeźnicka nr 9, telefon 261—60. 1036

UWAGA Kupcy z Prowincji! Wysyłamy za zaliczeniem zeszyty, bruliony, papier list., bloki listowe, koperty, pocztówki, obrusy stołowe, makatki, papier glansowany, papier pakowy oraz wszelkie materiały piśmienne. Warszawa, Grzybowska 6, T. Czapiewski. v

DOM Handlowy R Homan, Przemyśl, Kazimierzowska 2, tel. 14—15 Konsygnacyjny skład — Lwów — Piekarska 24 telefon 268—21 Poleca: budynie, cukier waniliowy, liście bobkowe, sodę oczyszczoną, barwniki, farbę do bielenia proszki do prania, pastę do butów i t. d. Cenniki na żądanie Tylko hurtowo, prowincja za zaliczeniem 14092

PRZYJEMNA i pożyteczna książeczka dla dzieci do łatwej nauki rachunków p. t. „Wesołe Rachunki" bogato ilustrowana kolorowymi rycinami. Cena zł 15.— z przesyłką zł 16.80. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego we Lwowie, ul Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 760

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — wody kwiatowe i art. kosmetyczne. Szumski, Łyczakowska 4. 829

STORY do zaciemniania okien w różnych gatunkach i wielkościach poleca firma „Eres", Lwów Kraszewskiego 15 Telef 133 01 i 133 21

KSIĘGARNIA H Łopieński, Lwów, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

NOWE książki dla młodzieży: B Zieliński „Orli Szpon" opowieść o pierwszym Polaku wśród Indian amerykańskich z ilustracjami w opr. półpłóc 21 — zł B Zieliński: „Wodna Lilia" dalsze dzieje „Orlego Szponu" i jego synów wśród Indian W opr półpłóc 23 - zł Wydawnictwo Księgarni M Kowalskiego, Lwów Legionów 19 Do nabycia w każdej księgarni 798

W KSIĘGARNI Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18 sprzedaż kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych Grafika — sztychy 803

GOSPODYNIE! Cukiernicy! Żółcień jajeczna do pieczywa i ciast. Drogeria, Kopernika jeden. 16794

MYDŁO do prania i szorowania tanio. Drogeria, Kopernika jeden. 16795

ZAPRAWY do tytoniu w wielkim wyborze. Drogeria, Kopernika jeden.

LOKALE

TRZY pokoje, meble, obrazy, drobiazgi sprzedam. Głęboka 18, I. v

POKOJU osobn., gaz, szukam. — Przez Biuro Głęboka 18, I. v

ZAMIENIĘ dwa małe pokoje, przedpokój, kuchnia, gaz, na II. p., okolica Zamarstynowskiej, na takie same lub jeden pokój z kuchnią, gaz w okolicy pl. Prusa, Zofii, Łyczakowskiej. Listy do Gaz. Lw. nr 17075

ODSTĄPIĘ pokój z przedpokojem wraz z umeblowaniem, wejście osobne z klatki schodowej, ul. Małeckiego 10, mieszk. cztery. 17094

WYJEŻDŻAJĄCYCH mieszkaniem zaopiekuję się tylko 2-pokojowym komfortowem I. lub II. p., w śródmieściu ewent. odkupię umeblowanie nowoczesne, najchętniej zaminię pokój z kuchnią z przedpokojem komfort, na dwa małe komfortowe I. lub II. piętro w centrum; mogę odkupić część eleganckiego urządzenia na miejscu. — Listy proszę łaskawie kierować do Admin. Gaz. Lw. pod nr 16952

DO wynajęcia osobny pokój w śródmieściu z komfortem dla dwóch solidnych pań Ormiańska 14. II. p., m. 6.

ODSTĄPIĘ elegancką garsonierę w okolicy Tarnowskiego oraz poszukuję pokoju z kuchnią, gaz, komfort lub garsonierę komfortową z gazem. Listy do Gaz. Lw. nr 1035

ODSTĄPIĘ 3 pokoje z kuchnią z pełnym komfortem. Wiadomość: Lwowskich Dzieci 64. dolny dzwonek.

ZAMIENIĘ 4-pokojowe komfortowe mieszkanie z gazem ul. Jabłonowskich — I. p., na takież 2-pokojowe. Najchętniej w tej okolicy Gaz. Lw. 16760

ODSTĄPIĘ trzypokojowe pełnokomfortowe mieszkanie częściowo umeblowane. Sprzedam różne przdmioty domowego urządzenia. Wiadomość z grzeczności Winc. Pola 3, II. p., m. 5.

SOLIDNA starsza osoba zaopiekuje się mieszkaniem osób chwilowo wyjeżdżających. Listy do Gaz. Lw. nr 16656

DOBRZE zapłacę za komfortowe 2-pokojowe mieszkanie wraz z meblami. Listy Gaz. Lw. nr 16778 albo telefon nr 111—87, Nowak. 16778

WYNAJMĘ domek z ogrodem o 3 pokojach z kuchnią, częściowo umeblowane za kaucją inteligentnym ludziom. Bliższa wiadomość ul. Akademicka 21, mieszkanie cztery. 16713

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe z kuchnią, komfortowe, z gazem, na II p., w okolicy kościoła św. Anny, na pokój z kuchnią z komfortem i gazem (ewent. 2 pokoje) na piętrze. Zgł. do Gazety Lw. 16915.

ODSTĄPIĘ 3 pokoje, kuchnia, bez gazu ale jest możność przeprowadzenia z częściowym umeblowaniem. Potockiego 40, I. p., m. 5. 16662

POSZUKUJĘ natychmiast 1 pokoju z kuchnią, gazem i elektr w okolicy Zofii lub Politechniki. Zwrot kosztów remontu. Listy do Gaz. Lw. nr 16672

DO wynajęcia dwa pokoje z gazem — centrum miasta za zwrotem kosztów. Listy do Gaz. Lw. nr 16683

ODSTĄPIĘ mieszkanie 1-pokojowe z kuchnią, przedpokój, spiżarka, gaz z całem urządzeniem. Wiadomość ulica Rycerska 3, m. 1, od godz. 3—6.

ODSTĄPIĘ mieszkanie 3-pokojowe pełnokomfortowe z częściowym umeblowaniem za zwrotem małych kosztów. — Wiadomość: Wienerstr 13, I p., m. 8 wejście od podwórza przez ganek. v

ODSTĄPIĘ dwa pokoje z komfortem — za zwrot kosztów i kupienia część mebli. Listy do Gaz. Lw 16776

ODSTĄPIĘ 2 pokoje z kuchnią, komfort, śródmieście. Wiadomość Kingi 10 I. p., m. 6, od 1—5 pop. 16774

ZAMIENIĘ 2 pokoje, nyża, kuchnia — z komfortem w śródmieściu na pokój z kuchnią komfortowy; małe koszta zwrócę. Listy Gaz. Lw. 16925

ODSTĄPIĘ pokój, kuchnie, przedpokój, gaz ewent. rzeczy. Zgłoszenia od 4—6 pop., Arciszewskiego 8, I. p., m. 127. lewe podwórze w rogu. 16923

POKÓJ z gazem dla starszego kulturalnego pana. Arciszewskiego 8, m. 126, od 15—17-tej. v

PIĘKNE pełnokomfortowe 4-ro pokojowe mieszkanie, śródmieście do odstąpienia z meblami lub bez albo zamienię na mniejsze w Warszawie. Listy do Gaz. Lw. nr 16885

ZAMIENIĘ mieszkanie Komfort 3 pokoje, łazienka, kuchnia, gaz, za 2 pokoje i kuchnię; ul. Żółkiewska nr 12, II. p., między godz. 10—12, Jaremko

ODSTĄPIĘ pokój z całym urządzeniem z osobnem wejściem wraz z kuchenką blaszaną. Lwów, plac Bema 7, I. p, m 3. Oglądać od godz. 12—16. v

LEKARZ z rodziną (3 osoby) wynajmie zaopiekuje się 2 lub 3-pokojowem umeblowanem, pełnokomfortowem mieszkaniem z gazem. Listy G L. 16879

POKÓJ dla dwóch solidnych Polaków; Ormiańska 16, II. p., mieszk. 11.

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia dla starszego pana z wiktem lub nie. Wronowskich 11a II. piętro. 16959

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoje, kuchnia, łazienka, tylko w spokojnej ulicy, meble odkupię. Oferty do Admin. Gaz. Lw nr 16888

ZAMIENIĘ natychmiast trzypokojowe, pełnokomfortowe czyste mieszkanie przy ul. Sobińskiego na dwu lub trzypokojowe w innej dzielnicy. Listy do Gaz. Lw. nr 16943:

ODSTĄPIĘ mieszkanie komfortowe dwupokojowe, gaz. Wiadomość: Rycerska nr 31, m. ośm. 16939

INŻYNIER starszy zaopiekuje się urządzonym mieszkaniem na czas wojenny. Gwarancje. Gaz. Lw nr 16931

POKÓJ z osobnym wejściem od zaraz do wynajęcia, elektryka i gaz, ulica Königstrasse 3, I. p., mieszkanie 1a, przez ganek. 14483

DAM tysiąc złotych za odstąpienie 1 pokoju z kuchnią. Gaz. Lw. 17040

NAUKA

NAUKA języków od 40 zł. miesięcznie. Głęboka 18. Wpisy na Kwiecień!!! v

WYUCZAM pisania na maszynach w języku niemieckim i polskim Romańska Zyblikiewicza 5 795

DO ŚWIĄT wyuczę tańczyć na lekcjach solowych. Wieczysty, obecnie Rynek nr 30, I. p. 16606

KORESPONDENCYJNA nauka w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr S Fediaj — Warszawa, Smolna 34 4 704

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skr poczt 105 kształca buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa — Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu Nauka dla początkujących i zaawansowanych Informacje znaczek zł 3 —

ROZMAITE

PODANIA najtaniej, nauka języków — wsz. pomoc, tylko: Głęboka 18. v

WSPÓŁPRACĘ awkwizytorską (sprzedaż podręczników matematyczno - przyrodniczych) nawiążę. Najchętniej z pp. b. prof. gimnazium i liceum. Mgr S. Fediaj, Warszawa, Smolna 34, m. 4.

AKUSZERKA Stojkowa — Lwów, Ormiańska dwa. 15918

PIORĘ tanio bieliznę, ul. Źródlana 32, m. 2, dozorcowa. 16955

ODDAM na własne dziecko 3 miesięczne chłopczyk, jeszcze nie chrzczony. Bliższa wiadomość u p. Peterman, naprzeciw rafinerii. v

DREWNIAKI damskie z dostarczonego materiału szybko wykonuje, do nabycia także spody. Sykstuska 32, oficyny III. piętro, m. 21. 16951

MATKA z siedmiorgiem dzieci znajdująca się w bardzo ciężkim położeniu, prosi o jakąkolwiek pomoc. Listy do Gaz. Lw. nr 17020:

POSAD POSZUKUJĄ

MŁODA osoba zajmie się samodzielnie gospodarstwem i dzieckiem przy intel. rodzinie. Listy Gaz. Lw. nr 16791

ZDOLNA fryzjerka szuka posady w okolicy Kazimierzowskiej — Gródeckiej ewent. spółka. Gaz. Lw. nr 17021:

UWAGA! Szewc znający się na kroju wierzchów i spodach, szuka posady u kogoś lub do prowadzenia warsztatu. Listy do Adm. Gaz. Lw. nr 17027:

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ dziewczynę do wszystkiego ul. Koranicka 8, Restauracja. 16554

CZELADNIK fryzjerski zostanie przyjęty. Zimorowicza sześć 17012

FRYZJER męski potrzebny zaraz i dwóch chłopców oraz jedną panienkę do nauki Lwów Kazimierzowska 49 15764

FACHOWCÓW różnego rodzaju i robotników na wyjazd poszukuje się zaraz. Dobre utrzymanie, mieszkanie, ubranie i płace — zapewnione. Zgłoszenia od godz. 10—16, Tarnowskiego 33. 16823

PRZYJMĘ fryzjera męskiego na dobrych warunkach. Leona Sapiehy 6.

SŁUŻĄCĄ uczciwą Polkę z gotowaniem przyjmę. Romanowicza 9, mieszk. 3; od 1—2 w południe. 961

POTRZEBNA dziewczyna, chętnie sierota, intel., uczciwa do dzieci i pomocy domowej. Wiśniowieckich 6 a, m. 1, drugi dzwonek od dołu g. 10—3

RETUSZERA i ucznia poszukuje zakład fotograficzny, Halicka 20. v

MĘŻCZYZNA lat 36, z dwojgiem dzieci poszukuje kobietę znającą język ukraiński, która zajęłaby się domem i dziećmi. Tarnowskiego 69, I. p., m. 4 Zgłoszenia od 10—14. v

FRYZJERA męskiego oraz fryzjerkę damską zaangażuję na dobrych warunkach firma Różański, Sapiehy 47 róg.

ZAGINIENI

UWAGA! Kamiński Jan wrócił ze Stanisławowa do Lwowa i poszukuje brata Mikołaja Kamińskiego który ostatnio był ewakuowany na zachód; proszę dać znać do Gaz. Lw. nr 17044

ZGUBY

ZGUBIONO Ausweis oraz inne dokumenty na nazwisko Warynicki Włodzimierz zwrot sowicie wynagrodzę. v

ZGUBIONO dnia 23. III. 1944 w 1-ce Ausweis szkolny, kartotekę i inne papiery na nazwisko Migdal Janina ul Skrzyńskiego 14, m. 1. 16845

SKRADZIONO Ausweis na nazwisko Urszula Mayer wydany przez fabrykę Wafi w Brzuchowicach. v

SKRADZIONO bloczek na Kennkartę i 100 zł. Zgłoszenia: Lwów, Mańkowskiego 30, m. 1. v

SKRADZIONO 24. 3. w tramwaju: metrykę, bloczek na Kennkartę, policyjne meldowanie na nazwisko Karolina Martyniuk; proszę o zwrot dokumentów: Piekarska 13, m. 29. v

ZGUBIONO metrykę, paszport sowiecki na nazwisko Anna Waendysz. v

SKRADZIONO w dniu 21. III. 1944 w tramwaju Ausweis Arbeitsamtu, policyjne zameldowanie, bloczek do Kennkarty VII. dziel. i inne dokumenty na nazwisko Mielczarek Stanisław. v

DNIA 11. III. 1944 skradziono Kennkartę na nazwisko Przytuła Stanisława wydaną przez Urząd Zimna Woda Rudno. v

ZGUBIONO portmonetkę w której były Ausweis, Kennkartę, zdjęcia, pieniądze Uczciwego znalazcę proszę o zwrot wszystkich rzeczy, pieniądze zatrzymać. Asztabska Maria, 22 Stycznia 19.

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis wydany przez Oberfeldkommandantur Unterkunftabteilung Wehrmacht-Quartieramt, bloczek na Kennkartę na nazwisko Koblik Janina — Lwów — Neumondstr. 6, m. 2. v

ZGUBIONO Ausweis dnia 24. III. — na nazwisko Żuława Zygmunt. v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr V/001475 na nazwisko Kula Stanisław ul. Św. Teresy 2 c. 16867

SKRADZIONO Kennkartę nr V/1413 — 001523 na nazwisko Jan Szakalski. v

SKRADZIONO bloczek na Kennkartę nr 03776 na nazw. Łozińska Maria. v

SKRADZIONO 24. III. 1944 — Ausweis nr 712 wydany przez Politechnikę na nazwisko Połatajko Maria. v

SKRADZIONO dnia 24. br. zarękawek, Ausweis Instytutu Behringa, bloczek na Kennkartę nr 04222 na nazwisko Wojtalewicz Stefania. Uprasza zwrot dokumentów. 16859

WYNAGRODZĘ zwrot dokumentów: dowód zameldowania, numer na Kennkartę, Ausweis wystawiony przez firmę Meinl A. G., paszport i in. Sylwester Kazimierz, Pijarów 51. 16944

ZGUBIONO Ausweis, książkę Ubezpieczalni, dokumenty z Polskiego Komitetu na nazwisko Ilków Eugenia, proszę o zwrot. v

DNIA 25. marca 1944 r. skradziono dokumenty: Ausweis, Kennkartę, dowód osobisty, 3 metryki Jarcmko Antonina z Podborzec; proszę bardzo o zwrot na adres Lwów, Berka Joselewicza 12, Maria Czajka. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez H. K. P. 547 nazw. Gduła Romana. v

PROSZĘ szan. p. złodzieja o zwrot moich dokumentów na nazwisko Mikołaj Kościuk, urodz. 1920 r., nr Kennkarty 1714 wydanej w Brodach, zwolnienie z Niemiec, zaświadczenie lekarskie, zwolnienie z pracy; powyższe dokumenty proszę skierować do Pol-Kom. Op. Lwów, Sobieskiego 15. v

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Państwową Szkołę Techniczną na nazwisko Czarski Eugeniusz. v

UCZCIWEGO znalazcę fotografii ojciec z dziewczynkami i inne pamiątki po zmarłym, upraszam uprzejmie przesłać do Gaz. Lw nr 16677:

ZGUBIŁEM na wzgórzach Jacka - Supińskiego lewy pantofel zamszowy brązowy. Zwrot za dobrym wynagrodzeniem Rozwadowskiego (Zielona) 50 — mieszkanie 11. 17023

ZGUBIONO Ausweis z H K P 547 — nr 190 na nazwisko Kochniel Stanisław. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot na adres: Szymona 1. v

WYNAGRODZĘ zwrot karty rozpoznawczej na nazwisko Orest Jaciw, Lwów. Potockiego 6, mieszk. 2. 17003

ZGUBIONO dnia 24. III. Ausweis wydany przez firmę Kontakt oraz zameldowanie policyjne, wyciąg metryki, — odcinek Kennkarty, karte tramwajową na nazwisko Grzymalkiewicz Zenon ul. Gospodarska 43. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot dokumentów za wysokim wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO w tramwaju nr 1 portmonetkę z dokumentami, listami, zdjęciami i pieniądzmi. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot listów i zdjęć przez pocztę, Asztabska M., Lwów ul. 22. Stycznia nr 19. v

WARTOŚCIOWA teczka skórzana z cennymi dokumentami: Kennkarta numer A 042694, Köln. v. 26, 7. 1941. Org. Todt Dienstbuch, Parteikarte, Polizeidienst, Ausweis Waldemar Soergel nr 901 itd. Znalazca zatrzyma teczkę i karty odzieżowe, resztę proszę zwrócić: Soergel, Nowy Świat 3, m. 4. v

ZGUBIONO bloczek na kartę rozpoznawczą na nr 11879. v

MAŁŻEŃSTWA

KAWALER lat 29, nie Lwowianin, wysoki, przystojny, własne przedsiębiorstwo, z którego na razie nie korzysta, tą drogą szuka panią do lat 30, dobrze sytuowaną, któraby dopomogła przetrwać ciężki okres czasu, w zamian wspólna przyszłość; cel matr. — Oferty „Reklama" Sykstuska 21, pod „Dobra przyszłość". 15798

KTORA z pań mał niezależnych pomoże mi do ukończenia studiów. (Dyplom). Cel matr. Gaz Lw. nr 16852:

KTORA z pań od lat 16—25 naprawdę pokocha z całego serca 22 l. ułomnego szatyna o oczach niebieskich i włosach kręconych. Cel matr. Poważne listy z pełnym adresem do Administr. Gazety Lw. nr 16851 v

KTORY z panów przystojnych z wyższym wykształceniem do lat 35, zechce poznać miłą intel. pannę do lat 23, zamożną, z dobrej rodziny Cel matr. Listy tylko poważne wraz z fotografią której zwrot ręczę, proszę kierować do Gaz. Lw. nr 16881:

PRZYSTOJNY niezależny lat 42, pozna pannę lub wdowę miłą towarzyszkę życia. Listy Gaz. Lw. 16909:

DWIE panie, wdowa lat 36 z jednym dzieckiem i separowana lat 38 z jednym dzieckiem, pragną poznać dwóch intel. panów od lat 38—50. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 16959:

WDOWIEC bezdzietny, lat 29, z dobrym charakterem, Polak, pragnie poznać pannę do lat 34, może być i wdówka lub z małem dzieckiem tylko z dobrym charakterem i własnym mieszkaniem; cel matr. Gaz Lw. 17030:

PRYWATNE

MARYSIU podaj swój adres Królikowskiemu Henrykowi — Przeworsk 1014. 16603

PANI, która kupiła na placu 23 III. kostium granatowy, zasz a pomyłka w kwocie, proszona jest o doręczenie — ul. Batorego 28, m. 27. v

KAROL, proszę cię o zapodanie miejsca spotkania, bardzo ważna sprawa co do Józka. prosi cię Janka bardzo.

Redakcja przyjmuje o [illegible] 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kronika 105 21 Działu ogłoszeń 200 96 [illegible] nowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sobola 4